

Szanowny Pan  
Piotr Krzystek  
Prezydent Miasta Szczecin

### Zapytanie

---

#### **Dot. informacji na temat możliwości telefonicznego powiadomienia zarządcy drogi o niewłaściwie działającej sygnalizacji ulicznej - kontynuacja kontynuacji**

Kilka lat temu - w 2011 roku, po moim zapytaniu obiecano wdrożenie systemu informacji na temat możliwości przekazywania informacji o niedziałającej sygnalizacji świetlnej bezpośrednio do osoby dyżurnej. Chciano co prawda realizować to poprzez naklejanie na słupach sygnalizatorów naklejek z numerem telefonu osoby dyżurnej, jednak sposób ten nie byłby skuteczny, więc pewnie - mimo obietnicy sprzed 4,5 (!) roku do tej pory rozwiązanie to nie weszło w życie.

W miastach Dolnego Śląska - m.in. we Wrocławiu i Polkowicach funkcjonuje system tablic widocznych dla kierowców z podanym numerem telefonu do zgłoszenia niedziałającej sygnalizacji. Skopiowanie takiego do Szczecina sugerowałem przed pięcioma laty. Do tej pory nie zrobiono nic.

W minionych dniach - 30 kwietnia i 3 maja na skrzyżowaniu ul. Taczaka / Sosabowskiego i Łukasińskiego po kilka godzin nie funkcjonowała sygnalizacja drogowa. Światły działały w trybie awaryjnym emitując pulsujące żółte światło. Na skrzyżowaniu tym dochodziło już do poważnych zdarzeń drogowych, także ze skutkiem śmiertelnym. Nie spowodowało to jednak, by kierowcy ponad setki przejeżdżających w tych dniach pojazdów transportu zbiorowego przekazali informację o wadliwie działającej sygnalizacji komukolwiek, kto mógłby naprawić awarię. Informacja o numerze telefonu do dyspozytora / obsługi technicznej / ekipy remontowej nie jest dostępna z poziomu przeciętnego użytkownika ruchu drogowego - pieszego czy kierowcy. Wydaje się, że uczynienie takiej informacji dostępną nie na każdym przecież wlocie i nie na każdym skrzyżowaniu, ale tak, by kierowcy czy piesi mogli w trakcie podróży parokrotnie tego typu informację otrzymać, pozostaje w zasięgu naszego miasta. Przyczyniłoby się to do zmniejszenia czasu trwania awarii sygnalizacji, a w ten sposób podniosłoby bezpieczeństwo uczestników ruchu.

W związku z powyższym proszę o informację:

1. Czy w tak prosty sposób można by, wzorem innych miast w Polsce, zamontować tablice, z widocznym z samochodu, numerem telefonu do odpowiedzialnych za sygnalizację świetlną?

2. Dlaczego do tej pory tego typu informacji nie przekazuje się kierującym?
3. Czy kierowcy autobusów nie mogliby przekazywać informacji o niedziałających poprawnie sygnalizatorach na przykład dyspozytorom czy innym osobom mogącym przyczynić się do poprawy bezpieczeństwa?

Z poważaniem

*Duklanowski m.*

Marek Duklanowski